Cena egz. 10 gr.

K[illegible]R ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVIII | Czwartek 27 maja 1937 r. | Nr. 143

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Min. Komarnicki o Abisynii
na posiedzeniu Ligi Narodów

GENEWA, 26.5. — Dziś o godz. 1 rozpoczęła się nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Ligi Narodów.

Po przemówieniu przewodniczącego Rady Ligi p. Quevedo dokonano wyboru członków komisji weryfikacyjnej pełnomocnictw. Po krótkiej przerwie, w czasie której komisja sprawdziła pełnomocnictwa delegatów, posiedzenie zostało wznowione.

Po odczytaniu raportu komisji zabrał głos pierwszy delegat Polski, minister Komarnicki, który złożył następujące oświadczenie:

„Panie prezydencie. Komisja weryfikacyjna pełnomocnictw nie uznała, z powodów, których sama jest sędzią, za wskazane zająć się sprawą, którą pozostawił w zawieszeniu raport komisji weryfikacyjnej pełnomocnictw poprzedniego Zgromadzenia.

Jeżeli uznaje się za wskazane nie zajmować się tą sprawą obecnie, chociaż sytuacja istotnie nie pozostawia już wątpliwości, które jeszcze istniały we wrześniu ub. roku, chciałbym stwierdzić, że mój rząd nie mając żadnych interesów pośrednich lub bezpośrednich w tym rejonie świata, zajęty jest jedynie przyszłością współpracy międzynarodowej w ramach Ligi Narodów, która powinna oprzeć swe istnienie na realności i uważa wobec tego, że sprawa jest zupełnie dla niego już załatwioną".

GENEWA, 26.5. — Na popołudniowym nadzwyczajnym posiedzeniu Zgromadzenia Ligi Narodów przyjęta została jednomyślnie uchwała, na podstawie której Egipt został przyjęty w poczet członków Ligi Narodów.

ś. † p.

Dr. med. Józef Brzeziński

ur. w Częstochowie, zmarł 25.V 1937 w Warszawie w 69 roku życia.

W ś.p. Zmarłym tracimy czcigodnego człowieka i zasłużonego lekarza, założyciela, długoletniego prezesa i członka honorowego Koła Zawierciańskiego Związku Lekarzy P. P. oraz członka honorowego Towarzystwa Lekarskiego w Sosnowcu

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28-go bm. o godz. 9-tej z kościoła parafialnego w Zawierciu na cmentarz tamtejszy.

Cześć Jego świetlanej pamięci!

OBWÓD ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO
ZWIĄZKU LEKARZY PAŃSTWA POLSKIEGO
i TOWARZYSTWO LEKARSKIE W SOSNOWCU

Manifestacyjne pożegnanie
ks. Mikołaja w drodze do Rumunii

LWÓW, 26.5. (tel. wł.) Droga powrotna do kraju rumuńskiego następcy tronu ks. Michała dzieliła się na trzy etapy. Następca tronu był wszędzie bardzo serdecznie witany i żegnany.

Pierwszym etapem był Dęblin. Pociąg zatrzymał się o godz. 17.14. Delegaci władz i młodzieży weszli do wagonu i wręczyli następcy tronu kwiaty.

Drugim etapem był Lublin. Na peronie ustawiły się organizacje PW., młodzież szkolna, harcerze ze sztandarami i orkiestrą. W imieniu władz zjawili się wojewoda lubelski Rożniewski, gen. Smorawiński i prezydent miasta Liszkowski. Pociąg zajechał przy dźwiękach hymnu rumuńskiego na dworzec o godz. 18.26.

Ks. Michał wyszedł z wagonu i przeszedł przed frontem kompanii honorowej. W czasie kilkuminutowego postoju młodzież harcerska odśpiewała parę pieśni polskich i rumuńskich.

Trzecim etapem był Przemyśl. Również i tu na dworcu zjawiły się liczne delegacje młodzieży i harcerstwa oraz przybyli przedstawiciele władz. Książę następca tronu z okna wagonu salonowego pozdrowił witającą go młodzież i przyjął wręczone mu kwiaty.

We Lwowie pociąg zatrzymał się pół godziny. Książę następca tronu spał a w salonowym przedziale jego wagonu toczyły się rozmowy pomiędzy konsulem rumuńskim we Lwowie p. Popescu a świtą księcia.

Po półgodzinnym postoju pociąg ruszył w dalszą drogę. Ze względu na porę nocną na następnych stacjach do Lwowa nie było żadnych powitań.

Około godziny 4-ej nad ranem ks. Michał minął granicę polsko-rumuńską.

WYJAZD
PREM. SKŁADKOWSKIEGO

WARSZAWA, 26.5. (tel. wł.) P. Premier Składkowski wyjechał poza Warszawę na inspekcję. Kierunek podróży p. premiera nie jest na razie ujawniony.

Wystawa paryska
NA RAZIE... BEZ BILETÓW

PARYŻ, 26.5. (tel. wł.) We wtorek otwarto w Paryżu pawilon belgijski na wystawie światowej. Belgowie pośpieszyli się z otwarciem, starając się dotrzymać terminu i popisać się punktualnością, zapłacili jednak za to przykrą stratą. Mianowicie podczas uroczystości otwarcia, kiedy wszyscy pracownicy pawilonu belgijskiego zgromadzili się na tarasie przybrzeżnym, nieznani sprawcy dokonali w pawilonie kradzieży, wynosząc wspaniałe koronki brukselskie, wartości 20.000 franków. Policja paryska rozpoczęła energiczne śledztwo, jak dotąd bez wyniku.

O dezorganizacji wystawy paryskiej świadczy charakterystyczny fakt, z radością zresztą powitany przez paryżan, którzy tłumnie napłynęli na tereny wystawowe.

Przez pierwsze dwie godziny po otwarciu wystawy musiano wpuszczać odwiedzających bez żadnej opłaty, ponieważ, jak się okazało, bilety nie były jeszcze gotowe.

Wśród otworzonych pawilonów znajduje się wspaniały pałac odkryć i wynalazków, w którym mieści się około 100 maszyn w ruchu.

W najbliższym czasie będzie uruchomiony potężny zespół maszyn elektrycznych, wytwarzających napięcie 3 milionów wolt, skonstruowany przez p. Irenę Joliot-Curie, córkę Marii Curie-Skłodowskiej.

Samoloty
LĄDUJĄ NA BIEGUNIE

MOSKWA, 26.5. Agencja Tass donosi, że samoloty, które wystartowały z Wyspy Rudolfa, zauważyły dziś o godzinie 6 stację na biegunie północnym i przygotowują się do lądowania. Warunki atmosferyczne są sprzyjające.

MOSKWA, 26.5. Agencja Tass podaje, że lotnik Mołotow wylądował o g. 6 min. 24 na biegunie północnym.

DODATEK HARCERSKI, który mieliśmy ukazać się dzisiaj, jak zwykle we czwartek, ukaże się jutro, w piątek.

GROZNY POŻAR w SŁAWKOWIE

Wczoraj około godziny 4 popołudniu w jednej ze stodół w Sławkowie, w pobliżu Rynku wybuchł pożar.

Ogień przerzucił się wkrótce na sąsiednie zabudowania, szerząc się z gwałtowną siłą.

Na miejsce pożaru przybyły natychmiast straże miejscowe, następnie z okolicznych wsi: Olkusza, miejska z Sosnowca, ochotnicza z Będzina, huty Bankowej w Dąbrowie, z Zagórza i z Kazimierza.

Ogień strawił pięć gospodarstw z inwentarzem żywym i martwym. Pozatym spłonęły stodoły oraz opalone zostały domy mieszkalne pięciu gospodarzy i wozownia z inwentarzem.

Dzięki wytężonej akcji straży pożarnych ogień udało się zlokalizować i nie dopuścić do przeniesienia się na Rynek, co mogłoby doprowadzić do zniszczenia całego miasta.

Dogaszanie zgliszcz trwało do późna w nocy.

Pożar wybuchł wskutek zaprószenia ognia w stodole lub też wskutek podpalenia.

Ustalił to prowadzone dochodzenie.

Straty są znaczne.

Niesłychane oświadczenie Forstera
o Gdańsku

GDAŃSK, 26.5. (tel. wł.) „Der Danziger Vorposten" zamieszcza obszerne streszczenie odczytu Gauleitera Forstera w Saarbrucken.

Jak wiadomo okręgowy przywódca gdańskiej partii narodowo-socjalistycznej p. Forster od kilku dni objeżdża miasta Rzeszy i przeprowadza w nich propagandę na rzecz Gdańska.

W czasie manifestacji w Saarbrucken stwierdzających, jak powiada pismo niemieckie, **nierozerwalną łączność granic zachodnich i wschodnich Rzeszy, p. Forster porównał sytuację Gdańska do sytuacji Zagłębia Saary sprzed plebiscytu. Obydwa tereny — oświadczył p. Forster — kroczyły tą samą drogą, z tą jedynie różnicą, że Zagłębie Saary znało termin swego powrotu do Rzeszy Niemieckiej, a Gdańsk go jeszcze nie zna.**

W ciągu piętnastolecia Gdańsk walczył o swą niepodległość, ponieważ jednak walka ta okazała się niedostateczną, więc hitlerowcy musieli ująć w swoje ręce kierownictwo, ażeby skutecznie walką pokierować.

P. Forster twierdzi dalej, że Gdańsk zyskiwał na samopoczuciu w miarę wzrostu potęgi Rzeszy. Stopniowo partia narodowo-socjalistyczna zlikwidowała wszelkie partie opozycyjne i jest nadzieja, że przy końcu roku bież. nie będzie już w Gdańsku żadnej grupy opozycyjnej.

Zajścia antyżydowskie
w Ostrowi Mazowieckiej

WARSZAWA, 26. 5. (tel. wł.) Żydowski „Nasz Przegląd" donosi: Ostatnio wybuchły w Ostrowi Maz. zajścia antyżydowskie.

Już w ub. niedzielę tamtejsze elementy oenerowskie usiłowały „wystąpić", nie doszło jednak do tego, ponieważ Żydzi zawiadomieni o tych zamiarach, pozostali w mieszkaniach i nie pokazywali się na ulicy.

W poniedziałek, gdy mieszkańcy żydowscy udali się do zwykłych zajęć, chuligani zaczęli napadać na sklepy i stragany żydowskie, które demolowali towary zaś zrabowali.

Dalsze zeznania świadków
w procesie myślenickim

W siódmym dniu procesu sąd przesłuchiwał dalszych policjantów.

Podkomisarz Szesiński, przodownik Pająk i Brożek zeznawali o zatrzymaniu członków drużyny Doboszyńskiego.

Świadek Pająk twierdzi, że aresztowani zeznawali dobrowolnie, a nawet z uśmiechem opowiadali jak zajadali zabrane ze sklepów żydowskich cukierki.

Świdek Brożek, obecnie emerytowany, prowadził ewidencję członków Stronnictwa Narodowego w powiecie krakowskim. Niektórych ludzi znał osobiście, jak powiatowego prezesa inż. Doboszyńskiego.

Adw. Stypułkowski: Czy Stronnictwo Narodowe prowadziło nielegalną działalność?

— Nie.

— Czy w Chorowicach były jeszcze inne partie polityczne?

— Nie.

Pytanie adwokata Kuśnierza, czy komuniści kierują PPS i występują pod tą pokrywką, sąd uchylił.

Z zeznań przodownika Orlickiego wynika, że w momencie napadu ludzi Doboszyńskiego na posterunek policji, nie było nikogo z policji na służbie ani komendanta. Pobity posterunkowy Małecki był już po służbie, bo dyżury kończą się o godz. 11 w nocy, a napad miał miejsce o godz. 3 nad ranem.

Na pytanie, czy były dochodzenia przeciwko policjantom po tych zajściach, świadek wyjaśnia, iż komenda wojewódzka prowadziła dochodzenie dyscyplinarne, ale nikogo nie ukarano.

Ostatni w dniu wczorajszym zeznawał świadek Władysław Święch, strażnik miejski. Strażnik zeznał, że w pewnej chwili wyłoniła się z ciemności grupa ludzi z krzykiem. Świadek został uderzony przez kogoś i rozbrojony. Gdy go rozbrojono, usłyszał rozkaz: „Tutaj nie wolno nikogo bić". Świadek udał się z oddziałem na rynek, gdzie padł rozkaz: „Niszczyć co jest żydowskiego, ale nie bić i nie rabować". Świadek zeznał, że na czele oddziału znajdował się mężczyzna, do którego inni mówili „panie inżynierze", „panie poruczniku", albo wprost „kolego". Na rynku, gdy ktoś wystrzelił świadek usłyszał nowy rozkaz, aby nie strzelać i nie marnować naboi, gdyż mogą się jeszcze przydać. Kiedy oddział Doboszyńskiego opuszczał Myślenice, świadek był jeszcze prowadzony dwa kilometry. Tam dowódca oddziału rzekł do niego: „Zwalniam pana. Proszę panu oddać szablę".

Przew.: A czy panu nie podał na pożegnanie ręki?

Świadek: Owszem, pożegnał się ze mną. Powiedział, abym przy konfrontacji nie „wsypał" nikogo. Powiedział także, „że w Polsce już niedługo nastąpi przewrót i pan będzie nam służył".

Przewodniczący zarządza konfrontację. Świadek rozpoznaje niektórych oskarżonych.

Obrońca: Jak się do pana odnosił Doboszyński?

Świadek: Był dobry, dbał o mnie i odnosił się bardzo życzliwie.

Prokurator: Za pozwoleniem pana, panie Święch, jak to mam rozumieć, że Doboszyński był dla pana życzliwy? Przecież rozbroił pana?

Świadek wyjaśnia ,że Doboszyński był rzeczywiście jako człowiek życzliwy.

Obr. Gajewicz: Wobec zeznań świadków, którzy twierdzą, że zeznawali w śledztwie inaczej, a inaczej zeznania ich były protokułowane, dalej, że oskarżeni twierdzą, iż w śledztwie zmieniano ich zeznania, proszę o powołanie w charakterze świadka sędziego śledczego Zaharskiego.

Prokurator przyłącza się do wniosku obrońcy, gdyż chodzi o wyjaśnienie czy oskarżonych zmuszano do zeznań.

Na tym przewodniczący Bartynowski odracza rozprawę do piątku.

Pies wyratował
TONĄCEGO CHŁOPCA

POZNAŃ, 26.5. (tel. wł.) Na jeziorze mogileńskim wydarzył się wstrząsający wypadek. 5-letni chłopiec wpadł nagle do głębokiego jeziora i zaczął tonąć. W tym momencie przechodziła tamtędy jedna z mieszkanek Mogilna z tresowanym psem wilczurem.

Pies wskoczył natychmiast do wody i wyciągnął tonącego chłopca na brzeg.

Zderzenie omnibusu
Z POCIĄGIEM.

SZCZECIN, 26.5. Omnibus, kursujący na linii Wrocław — Szczecin zderzył się z pociągiem towarowym niedaleko Pakulent. Liczba rannych wynosi 28 osób. Szkody materialne są znaczne.



SPORT POLSKI NA WYSTĘPACH ZAGRANICĄ

Zdjęcie przedstawia moment ze wspaniałego finiszu Nojiego w biegu na 10 km na stadionie olimpijskim w Atenach, w trójmeczu lekkoatletycznym Polska—Grecja—Czechosłowacja. Noji, jak wiadomo, zwyciężył w tym biegu przed Grekiem Kyriakidesem i Vardyokisem. (widoczni na zdjęciu w tyle za naszym szybkobiegaczem)

Niesłychane zajście
W SOSNOWCU

W Sosnowcu miało miejsce zajście, które żywo przypomina krwawy mord na osobie policjanta w Brześciu.

Bohaterem jego jest 19-letni żyd Mordka Szwimer, znany przemytnik, zam. przy ul. Modrzejowskiej 12.

Do mieszkania jego przybył strażnik graniczny, chcąc przeprowadzić rewizję gdyż miał wiadomość, iż Szwimer ukrywa przemycony towar. Żyd nie dopuścił do rewizji, a gdy mimo to strażnik przystąpił do wykonania swego obowiązku, Szwimer porwał ostry. fiński nóż i rzucił się na strażnika, usiłując go przebić. Między strażnikiem a żydem wywiązała się walka, przy czym Szwimer został pokonany i rozbrojony.

Wezwana policja aresztowała żydowskiego opryszka, oddając go w ręce władz sądowych.

Dalsze śledztwo prowadzi prokuratura. O zajściu, które w całym Sosnowcu wywołało zrozumiałe wrażenie, zawiadomiono także wyższe władze.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 290,55, Bruksela 89,10, Helsinki 11,55, Londyn 26,12, Nowy Jork 5,28, Oslo 131,25, Paryż 23,62, Praga 18,39 Sztokholm 134,65, Zurych 120,80, Medjolan 27,85.

Papiery procentowe 4 proc. poż. konsolidacyjna (większe) 54,00—53,24 (drobne) 53,38, 7 proc. poż. stabilizacyjna 370,00, 3 proc. poż. prem. inwestyc. I em 63,75, 6 proc. poż dolarowa 54,75—54,25.

GUY DE TERAMOND.

REKINY

62) —

W hotelu, gdzie znajomości nawiązywały się dość szybko, byli oni jedynymi gośćmi, nie biorącymi udziału w zbiorowym życiu turystów. Gdy tego dnia obiad skończył się w wesołym nastroju albowiem doskonała kuchnia zadowoliła najbardziej wybrednych, ktoś zaproponował spacer za miasto. Wszyscy skwapliwie pochwalili projekt.

Sala restauracyjna w jednej chwili opustoszała, jedynie młodzi Rumuni pozostali na miejscu. Krępowała ich bardzo prawie całkowita nieznajomość języka. Gdy kończyli kawę, przed hotel zajechał samochód mniej wytworny od tych, które stały już w garażu. Wysiadł z niego elegancki młodzieniec w szarym płaszczu, towarzyszył mu szofer o roześmianej fizjognomii.

W księdze hotelowej przybyły zapisał się jako baron Reinhold von Winterthur, właściciel dóbr pod Wiedniem. Tytuł barona wydawał się portierowi bardzo zaszczytny dla hotelu; po załatwieniu formalności baron, prowadzony przez odźwiernego, kłaniającego się uniżenie, wkroczył do restauracji z miną tryumfatora.

Nie wiadomo właściwie, czemu właśnie baron von Winterthur zaskarbił sobie sympatię młodej pary dziennikarskiej; faktem jednak jest, że Rumuni, dotąd stroniący od towarzystwa, dość szybko zawiązali z nim swobodną pogawędkę. Oczywiście niemałą rolę grało to, że on także był cudzoziemcem, poza tym znajomość języków znakomicie ułatwiała mu rozmowę.

Baron także trzymał się z dala od reszty gości i całą swoją sympatią obdarzał Rumunów, z którymi nie rozstawał się przez cały dzień.

Nazajutrz byli już najlepszymi przyjaciółmi. Pani Lovera chwaliła się przed nim swą umiejętnością prowadzenia auta. Austriacki baron był zachwycony jej wyczynami automobilowymi i rozpływał się w wyszukanych komplementach dla nowoczesnych amazonek, kierujących stalowymi rumakami. Sam zresztą przyznawał się, że jego znajomość spraw samochodowych była bardzo nikła.

Kupił właśnie w Warszawie samochód, nie chciał bowiem zabierać swej Hispano-Suizy, ponieważ skomplikowane przeprawy celne budziły w nim niechęć. Miał jednak wrażenie, że go w Warszawie oszukano.

— Sprzedali mi tę maszynę, jako zupełnie nową, ale podejrzewam, że sprzedawca był w zmowie z moim szoferem. Wpakowali mi jakiś stary grat, niezdatny do użytku. Być może jednak, że auto posiada tylko jakiś mały defekt, który można by łatwo naprawić. Łaskawa pani — zwrócił się w stronę pani Lovera — tym bardziej żałuję, że dopiero teraz poznałem szanownych państwa. Pani jest w tych sprawach tak doświadczona, że z pewnością pomogłaby mi pani w wyborze samochodu.

W tym miejscu przeszedł raptownie na inny temat. jak gdyby krępowało go, że tak długo zaprzątał młodej kobiecie głowę tak błahą kwestią. Gdy nadszedł wieczór, państwo Lovera i młody baron mieli wrażenie, jakby znali się od lat.

Następnego dnia baron von Winterthur zwrócił się do Rumunki z następującymi słowami:

— Droga pani, zna się pani na samochodach, jak fachowiec. Czy nie zechciałaby pani obejrzeć mojej maszyny i przejechać się nią kilka kilometrów?

— Bardzo chętnie — odrzekła uprzejmie pani Lovera.

— Jedyny sposób przekonania się o wartości auta — wtrącił małżonek — to wypróbowanie go w biegu.

— Moglibyśmy na przykład pojechać teraz do Kutna — rzekł baron von Winterthur, który zadziwiająco dobrze orientował się w okolicy.

(D. c. n.)

Konwencja genewska wygasa
Pertraktacje niebawem będą ukończone

15 lipca 1937 wygasa Konwencja Genewska, która miała charakter przejściowy wbrew interpretacji niemieckiej, pragnącej dopatrywać się w niej umowy stałej. Z tą chwilą odpadają wszystkie ograniczenia praw państwa polskiego w zakresie ustawodawstwa na terenie Górnego Śląska. A więc — Sejm Rzeczypospolitej, jak i Sejm Śląski będą mogły przeprowadzić wszelkie zmiany w obowiązującym na Śląsku ustawodawstwie w ramach Konstytucji lub statutu organicznego województwa Śląskiego z dnia 15 lipca 1920 r. W związku z wygaśnięciem Konwencji przestaje istnieć komisja mieszana dla Górnego Śląska, której przewodniczył p. Calender : Trybunał Rozjemczy oraz szereg komisji specjalnych.

Wszystkie rozporządzenia istniejące na podstawie konwencji i regulujące takie sprawy, jak ochrona mniejszości sprawy kolejowe, przepustkowe, celne, tracą moc. Należy przy tym zaznaczyć, iż wygasa również 15 lipca prawo optantów (Niemców) do zamieszkiwania polskiego Śląska. Jest to punkt bardzo ważny, gdyż przebywa obecnie na Śląsku kilkuset optantów zajmujących przeważnie stanowiska różne w przedsiębiorstwach przemysłowych. Stanowiska te będą musiały być opróżnione.

W ciągu najbliższych tygodni zostaną ukończone pertraktacje między stroną polską a niemiecką, które toczą się częściowo w Warszawie, częściowo w Kolonii.

W związku z tym w dniach najbliższych przybywa do Warszawy delegacja niemiecka z dyrektorem Engiem na czele w celu przeprowadzenia rokowań związanych z ubezpieczeniami społecznymi.

Na czele delegacji polskiej stanie szef inspekcji, inspektor Skokowski.

Międzynarodowy Kongres
CHRYSTUSA KRÓLA W POZNANIU

Z polecenia Ojca świętego zwołuje J. Em. ks. Kard. Prymas Hlond Międzynarodowy Kongres Chrystusa-Króla, który odbędzie się w Poznaniu od 25 do 29 czerwca 1937 r.

Kongres poświęcony jest zbadaniu źródeł i przyczyn propagandy ruchu ateistycznego w świecie, oraz wypracowaniu metod i programu przeciwdziałania temu ruchowi.

Na zakończenie kongresu zorganizowana będzie wielka manifestacja międzynarodowa dla oddania hołdu Chrystusowi-Królowi.

„A więc to jest takie proste?"

Jednym z ważniejszych wydarzeń wewnętrzno - politycznych, było nawiązanie przez marszaka Śmigłego - Rydza bezpośredniego kontaktu z młodzieżą akademicką, zaznaczonego udziałem Marszałka w komerszu korporacji „Arkonia". Podawaliśmy przemówienie Marszałka. Ciekawy jest oddźwięk przemówienia Marszałka. Poniżej przytaczamy głos jednego z czołowych działaczy ruchu narodowego, mającego bardzo bliski kontakt z młodzieżą akademicką i cieszącego się jej zaufaniem — Jana Rembielińskiego (artykuł p.t. „Gaudeamus! drukowany w „Podbipięcie" z dnia 23 maja r.b.).

„Gaudeamus!"... — „Radujmy się!"... — jeszcze mi w uszach dźwięczy melodia starej pieśni studenckiej, jaka rozbrzmiała na komerszu korporacji „Arkonia", po przemówieniu Generalnego Inspektora Armii, Marszałka Śmigłego - Rydza. Jeszcze odczuwam ten żywiołowy wybuch radości, tryskającej z kilkuset silnych, młodych głosów, udzielającej się wszystkim obecnym, krzepiącej, ożywczej.

Właściwie były to przecież zjawiska zupełnie normalne: i owa manifestacja uczuć młodego pokolenia w stosunku do Armii Polskiej i obecność Naczelnego Wodza tej Armii na święcie akademickiej młodzieży. A jednak uświadomienie sobie tej normalności było właśnie przyczyną, że taka radość zapanowała w sercach, tak jednakowo przez wszystkich odczuta i zrozumiana. Jak rekonwalescent, po długiej niemocy, cieszy się, gdy normalnie potrafi postawić kilka kroków, tak dzisiaj Naród — jakże osłabiony rozdarciem wewnętrznym lat ostatnich! — odruchowo reaguje wybuchem radości na każdy objaw, ukazujący mu własne jego zespolenie. Polska zdrowieje — to już fakt dzisiaj oczywisty; Gaudeamus igitur!...

Obecność Marszałka Śmigłego - Rydza na święcie polskich korporacyj akademickich to zjawisko tym znamienniejsze, jeśli się zważy, iż nastąpiła bezpośrednio nieomal po odezwie młodszych filistrów tychże korporacyj, nawołującej do jedności w obozie narodowym. Tym znamienniejsze jeszcze, skoro się pamięta, jakiego rodzaju uczucia — w przeciągu ostatnich lat kilkunastu — sam wyraz „korporant" wywoływał zawsze w światku „Hajntów", „Momentów", „Wiadomości Literackich", „Naszych Przeglądów"...

W przemówieniach wygłoszonych na pamiętnym komerszu, raz po raz powtarzało się słowo najważniejsze, streszczające w sobie istotę zagadnienia politycznego Polski dzisiejszej — słowo: „zaufanie". Powracało ono w kolejnych mowach korporantów, aby na końcu zabrzmieć nutą mocną i wyraźną w odpowiedzi Marszałka Śmigłego-Rydza: „Jestem głęboko przekonany, że w piersiach waszych bije dzielne żołnierskie serce i że wszyscy spełnilibyście dobrze obowiązek żołnierski, gdyby trzeba było wrogowi zagrodzić drogę, prowadzącą do naszej ojczyzny... Przyszedłem tutaj nie tylko po to, aby spędzić wśród Was kilka przyjemnych chwil i przypomnieć sobie młode lata, lecz przede wszystkim w tym celu, aby zamanifestować, iż wierzę w duszę młodzieży polskiej". I bezpośrednio po tym zapewnieniu o zaufaniu, stwierdzenie: „O ile chodzi o moją osobę, to umiem być konsekwentnym".

Największym złem dotychczasowego położenia politycznego w Polsce było to właśnie, iż w obu wielkich, współzawodniczących z sobą obozach, zaufaniem darzono wyłącznie „swoich ludzi", albo tych, co najwyżej, którzy — zerwawszy z dawnymi swymi towarzyszami — przechodzili na drugą stronę barykady. Takie „zaufanie" nie mogło jednak usunąć rozdarcia w społeczeństwie, potrzebne tu jest coś innego zupełnie, zaufanie nie ze względu na wspólnotę partyjno - grupową, lecz z tej prostej — a tak często zapominanej — przyczyny że się jest synami jednego Narodu. To jedyna możliwa droga naprawy i — niezawodna.

Rozłam w narodzie, w ciągu ostatnich lat kilkunastu sprawił, że wielka część młodszego pokolenia — ludzie częstokroć najszlachetniejsi, najofiarniejsi patriotycznie, najzdolniejsi — pozostają jak gdyby na emigracji we własnym Państwie, odsuwani, pozbawieni wpływu na jego losy. Jest niezbędne — nie ze względu na ambicje przywódców partyjnych, coraz mniej zresztą nadążających za biegiem zdarzeń, — ale dla moralnego zdrowia pokolenia i Polski całej, by generacja ta weszła na należne jej miejsce nie ze zgiętymi karkami, lecz z zachowaniem pełnego szacunku dla siebie samej, bez jakichkolwiek gestów oportunistycznych albo nieszczerych.

Szczerość i zaufanie — to dwa zjawiska współzależne: z zaufania powstaje szczerość, zaufanie rodzi się tylko w tych warunkach, gdy istnieje możliwość szczerości. Ktokolwiek był na owym historycznym komerszu „Arkonii" kto przysłuchiwał się wszystkim wygłaszanym przemówieniom, musi potwierdzić, że ta właśnie atmosfera otwartości zapanowała tam od pierwszej nieomal chwili, i że z niej właśnie rodziła się owa żywiołowa radość — radość z odnalezienia się w narodzie, jako wspólnocie, w bezpośrednim przeżyciu wewnętrznym faktu jego jedności. To też, kiedy z ust mówców padały słowa jasne, rozsądne, szczere, gdy sala rozbrzmiewała dźwiękami hymnu narodowego lub pogodnych studenckich piosenek, rozjaśnione oczy obecnych spotykały się jak gdyby w niemym zdumieniu: „A więc to jest takie proste? Naprawdę?! Więc to na to właśnie nie potrafiono się zdobyć od lat tylu?!"

JAN REMBIEŁIŃSKI.

Zmiana granic
4 WOJEWÓDZTW

Senacka komisja administracyjna przyjęła bez zmian rządowy projekt ustawy o zmianie granic czterech województw. Na mocy tej ustawy przyłączone mają być do województwa Pomorskiego z województwa Poznańskiego okręgi bydgoski i inowrocławski, a z województwa Warszawskiego cztery powiaty z Włocławkiem. Do województwa Warszawskiego przydzielony będzie z Pomorza okręg działdowski, województwo Poznańskie otrzyma okręg kaliski. W wyniku tych zmian, województwo Pomorskie będzie powiększone prawie dwukrotnie, uszczuplone zostaną województwa Poznańskie i Warszawskie, najwięcej zaś Łódzkie.

Problem pokoju na Zachodzie
Wywiad z Mussolinim

Prasa wiedeńska przedrukowuje w całości zamieszczony w piśmie brukselskim „Vingtieme Siecle" wywiad z Mussolinim na temat aktualnych obecnie zagadnień zagraniczno - politycznych, przy specjalnym uwzględnieniu sytuacji Belgii.

Mussolini oświadczył m. in., że nowa taktyka dyplomacji Belgii rozwiązała problem pokoju na Zachodzie.

Belgia zajęła przy tym stanowisko całkowicie logiczne, wykazując wielkie zdolności dyplomatyczne króla oraz premiera belgijskiego.

Stanowisko Włoch wobec nowego Locarna jest zupełnie jasne. Włochy są gotowe przyjąć wszystkie zobowiązania gwarancyjne, ale tylko pod tym warunkiem, że zasady oraz struktura paktu zachodniego pozostaną te same, jak dotychczas.

Zapewniam Belgię — mówił dalej Mussolini — że ze strony Niemiec nie powinna obawiać się niczego. Również Francja nie zostanie nigdy zaatakowana przez Niemcy. Armia niemiecka nie pokusi się nigdy o zaatakowanie linii Maginota.

Mussolini przeszedł następnie do omawiania zagadnień osi Berlin — Rzym, stwierdzając, że polityka zagraniczna Niemiec i Włoch jest tego rodzaju, iż nie będzie się nigdy sprzeciwiać interesom drugiego kontrahenta. Równocześnie Włochy i Niemcy porozumiały się w tym kierunku, że powinny brać czynny udział w nowej organizacji obszaru naddunajskiego.

W końcu w sprawie Hiszpanii oświadczył Mussolini: „Niebawem opublikuję listę strat włoskich, aby pokazać światu, ile ofiar poniosły Włochy dla obrony porządku europejskiego przeciwko zarazie bolszewickiej".

Szykanowanie ludności polskiej na Litwie
Litwizowanie nazwisk Polaków

Z Kowna donoszą: Urzędowa „Lietuvos Aidas" podaje obszerne szczegóły nowej ustawy o nazwiskach, która została podpisana przez ministra spraw wewnętrznych i przekazana do gabinetu ministrów.

Wbrew uprzednim zapowiedziom będzie stosowany przymus zmiany nazwisk. Choć powiedziane jest, ze nazwisk Polaków, Rosjan, żydów i innych narodowości ustawa nie dotyczy, to jednak dotyczy ludzi, noszących nazwiska Dowgird, Kulwieć, Giedroyć, Rymsza, Balczewski, Dobkiewicz i t. d.

O ile żydzi, Niemcy i Rosjanie z powodu swej odrębności będą mieli sytuację ułatwioną, o tyle Polacy, których nazwiska często mają odpowiedniki podobne w języku litewskim, będą musieli dowodzić, że ich nazwiska są polskiego pochodzenia.

Ponieważ każdy Józefowicz czy Piotrowski, o ile nie jest świeżej daty emigrantem z Polski, lub nie ma dokumentów z przed kilku wieków, nie będzie mógł dowieść polskości swego nazwiska, więc w praktyce ustawa obejmie również Polaków, zamieszkałych w Litwie. Będą oni mieli prawo w przeciągu 3 miesięcy wybrać sobie nowe nazwisko z pomiędzy kilku zaproponowanych, o ile zaś nie uczynią tego, ministerstwo spraw wewnętrznych samo nada im nazwiska.

Osoby, którym zmieniono nazwiska, będą mogły używać obu nazwisk, lecz dzieci będą już nosiły jedynie nowe nazwiska.

Boże Ciało

Uroczystość Bożego Ciała należy do najpiękniejszych świąt w całym roku kościelnym. Jakże wspaniałą i majestatyczną jest procesja z Najśw. Sakramentem, w czasie której ukryty pod postacią chleba Chrystus — jak mówi polska pieśń kościelna — „zagrody nasze widzieć przychodzi i jak się Jego dzieciom powodzi“.

Od ubogiej, nikomu nieznanej zakonnicy siostry Julianny w Liege, wyszła inicjatywa ustanowienia tego święta, które w r. 1264 Papież Urban IV ogłosił świętem, obowiązującym cały Kościół katolicki. W Polsce święto Bożego Ciała zaczęto obchodzić dość późno, bo dopiero od roku 1559, ale z biegiem wieków wzrosło ono do rozmiarów wielkiego święta narodowego Polski Chrystusowej i stało się pięknym symbolem powszechnej łączności Narodu z Kościołem.

Jak na całym świecie, tak i w Polsce w dzień Bożego Ciała we wszystkich miastach i wioskach naszych wychodzi z kościołów wielka i uroczysta procesja. Pod złocistym baldachimem idzie kapłan, niosąc w kosztownej monstrancji Hostię Świętą. Za dostojnikami Kościoła, za klerem, za dygnitarzami świeckimi, idą bractwa z obrazami i chorągwiami i niezliczone tłumy.

Na całym obszarze katolickiej Polski biją radośnie rozkołysane dzwony kościelne, w złotych blaskach słonecznych chylą się głowy ludzkie jako te łany zielone pod żywym wiatru podmuchem, a pod niebiosa ulata piękna i rzewna pieśń polska: „Twoja cześć, chwała, nasz wieczny Panie!“

I błogosławi Chrystus ziemi polskiej aby nasza gleba ojczysta bogate plony rodziła, błogosławi całemu narodowi aby nigdy już więcej nie zaznał niewoli i poniżenia, za to, że przez wieki trwał przy wierze świętej, że bronił ziemi ojczystej i zawsze stał wiernie na straży swych najdroższych ideałów.

A już najpiękniej, w warunkach szczególnie podniosłych i uroczystych odbywa się procesja Bożego Ciała w stolicy naszego państwa w Warszawie. W procesji bierze udział Prezydent Rzeczypospolitej, rząd „in corpore“, Sejm i Senat i wszystkie stany. Ten podniosły akt uczestniczenia Głowy Państwa w procesji Bożego Ciała stał się naprawdę pięknym zwyczajem w wolnej Ojczyźnie naszej, mającym swój początek jeszcze z czasów naszej historycznej potęgi i świetności, kiedy to królowie polscy z całym dworem brali udział w tym wielkim święcie Polski Chrystusowej.

Urosła więc ta procesja, prowadzona przez Boga żywego do symbolu wielkiej pielgrzymki narodu polskiego, który przez ugory i burze dziejowe idzie w promieniach łask Bożych ku nieśmiertelnej chwale i ku świetlanym szlakom swego wielkiego przeznaczenia. X.

Odczyt prof. L. Skoczylasa

PT. MŁODZIEŻ W NIEBEZPIECZEŃSTWIE.

W piątek dnia 28 bm. o godz. 20 w lokalu Konwencji Węglowej Dąbrowsko Krakowskiej w Sosnowcu przy ul. 3-go Maja 25 (parter) odbędzie się zebranie dyskusyjne Polskiego Stowarzyszenia Katolików z wyższym wykształceniem.

Na zebraniu tym prof. Ludwik Skoczylas z Krakowa wygłosi odczyt pt. „Młodzież w niebezpieczeństwie“.

Zarówno osoba prelegenta, znanego w całej Polsce, jak i aktualność tematu budzi powszechne zainteresowanie.

Wstęp bezpłatny za zaproszeniami.

Osoby, które zaproszeń nie mają, mogą je otrzymać w dniu odczytu między godz. 1—6 po poł. w Sosnowcu, ul. 3 Maja 17 m. 3.

Pomóżcie powodzianom!

Apel Oddziału PCK. do społeczeństwa Zagłębia Dąbr.

Klęska powodzi, spowodowana nawałnicą, która przeszła w dniu 22 maja rb. nad powiatami: Olkuskim i Miechowskim, pozbawiła szereg ludzi dachu nad głową.

Zarząd oddziału PCK w Sosnowcu postanowił zorganizować pomoc dla dotkniętej klęską ludności tych powiatów i zwraca się do mieszkańców Zagłębia gorącą prośbą o niezwłoczne składanie ofiar w postaci pieniędzy, odzieży, bielizny, obuwia, jak również naczyń kuchennych, mydła itp. i zaznacza, że nawet najmniejsze ofiary będą dla ludności dotkniętej powodzią dużą pomocą w ich bardzo ciężkiej sytuacji. Datki pieniężne i w naturze prosimy składać w biurze oddziału PCK w Sosnowcu, przy ul. 3 Maja 16 (dworzec kolejowy, I piętro).

W niedługim czasie zostanie również zorganizowana zbiórka ofiar po domach i sklepach, w związku z czym zarząd oddziału PCK apeluje do wszystkich o poparcie tej akcji.

Osoby interesujące się tą akcją są proszone o przybycie w dniu 28 bm. o godz. 19 do biura oddziału PCK w Sosnowcu, przy ul. 3 Maja 16.

Chleb, słonina i kawa

dla najbiedniejszych w Sosnowcu

W dniu wczorajszym, koło południa niezwykle gwarno i rojno było na dziedzińcu koszar policyjnych przy ulicy Piłsudskiego.

Zebrało się tam około 500 osób, członków tylko najbiedniejszych rodzin z Sosnowca, żyjących w skrajnej nędzy.

Ludziom tym wydawano żywność, zakupioną za pieniądze zebrane z dobrowolnych składek policjantów, urzędników administracyjnych z Sosnowca i in.

Każda z 500 rodzin otrzymała do 6 kg chleba, zależnie od liczebności członków rodziny, 5 kostek mieszanki kawowo - cukrowej oraz ćwierć kg słoniny.

Biedni w serdecznych słowach dziękowali za ofiarowane im artykuły żywnościowe.

Tydzień PCK.

I „DZIEŃ MATKI“

Zarząd oddziału PCK. w Sosnowcu urządza w nadchodzącą niedzielę uroczystość obchodu Tygodnia PCK i „Dzień Matki“.

Program uroczystości, która poprzedzona będzie capstrzykiem, w sobotę o godz. 7 wiecz. jest następujący: godz. 9.15 zbiórka organizacyj przed szkołą powsz. Praussa, ul. Prez. Mościckiego; godz. 9.45 nabożeństwo w kościele N. M.P. w Sosnowcu; godz. 10.30 pochód, godz. 11 poświęcenie karetki Pogotowia PCK.; godz. 11.15 przemówienie przed Ratuszem; godz. 11.30 defilada; godz. 12 poranek w sali Teatru miejskiego.

Organizacje proszone są o udział ze sztandarami.

———oOo———

Podziękowanie

Wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do urządzenia koncertu i zabawy w sali gimnazjum im. Staszica w Sosnowcu w dniu 10 kwietnia rb., na rzecz Studentów Akademików Koła Zagłębian w Warszawie, a zwłaszcza Paniom L. Miquel, W. Rollingowej i Panom K. i A. Bryzekom, T. Fijałkowskiemu i Koźlikowi za przyjęcie udziału w koncercie, firmie „Nowak“ za kwiaty, firmie „Krakus“ za bezinteresowne wypożyczenie naczyń do bufetu, uczenicom szkoły rzemiosł im. ks. kan. Raczyńskiego za dekorację sali, wreszcie Dyrekcjom Zakładów Przemysłowych „Saturn“, „Czeladź“, „Solvay“, Sosnowieckiemu Towarzystwu Kopalń Węgla i Modrzejowskim Zakładom za złożone hojne ofiary, składamy niniejszym gorące podziękowanie.

Czysty zysk z tej imprezy wyniósł zł. 1.361,39.

Komitet Pomocy Studentom Akademikom Koła Zagłębian w Warszawie: Jadwiga Stankiewiczowa, St. Gadomski.

Sosnowiec, dnia 26 maja 1937 r.

———oOo———

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

27 Maj

Czwartek

Boże Ciało. Bedy w. d. K.
Słowiański: Rusława.
Słońca wsch. 3.36, zach. 19.40
Księżyca wsch. 21.57 z. 4.51

HISTORIA PODAJE:

1569 Wcielenie Ziemi Bracławskiej do Polski.
1606 Rzeź Polaków w Moskwie.
1809 Zajęcie Lwowa przez wojska Ks. Warsz.
1818 Otwarcie Sejmu Królestwa Polskiego.
1905 Bitwa morska ros.-jap. pod Cuszimą.

PRZYSŁOWIA:

„Jaki dzień jest w Boże Ciało,
Takich dni po tym niemało“.

AFORYZMY:

Najlepszym swatem jest serce.

———oOo———

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Tylko Ty!“
PALACE: „30 karatów szczęścia“.
EDEN: „Ben Hur“.

———oOo———

× **ZAŚLUBINY.** W kościele Najśw. M. Panny w Sosnowcu dnia 15 bm. został pobłogosławiony związek małżeński między p. Zofią Lisikówną a p. Edwardem Łukaszewiczem. Młodej parze „Szczęść Boże“.

× **I-szy ZJAZD REGIONALNY INTELIGENCJI KATOLICKIEJ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO** odbędzie się w Sosnowcu w dniu 26 września br. W zjeździe prócz kół Związku Polskiej Inteligencji Katolickiej, jakie istnieją na terenie Zagłębia, wezmą udział i przedstawiciele Sodalicyj Mariańskich inteligencji zagłębiowskiej.

× **PCK. W ZĄBKOWICACH.** Jutro, w piątek 28 bm. o godz. 7.15 po poł. w sali szkolnej p. Tasieckiego w Ząbkowicach odbędzie się zebranie członków miejscowego Koła PCK. w celu zorganizowania Komitetu Tygodnia PCK.

× **WYCIECZKA NA KOPALNIĘ.** Zw. czeladzi rzem. chrześc. w Sosnowcu w dniu 28 bm. urządza wycieczkę do kopalni Niwka celem jej zwiedzenia. — Zbiórka w lokalu Związku w Sosnowcu ul. Piłsudskiego 16 o godz. 13. Bliższych informacji udziela i przyjmuje zapisy biuro Związku.

Repertuar teatralny

W SOSNOWCU:

Dziś, dnia 27 bm. tylko jedno przedstawienie o godz. 20.30 przepiękna sztuka F. i A. pt. „Szesnastolatka“, która stała się obecnie przebojem i jest oceniona przez publiczność jako jedna z najlepszych sztuk wystawionych w tym sezonie.

Kasa teatru czynna od godz. 11 do 13 i od 17. Telefon kasy 61203.

„Ciotka Karola“

Już w sobotę dawno oczekiwana premiera arcyzabawnej komedii muzycznej w nowej inscenizacji pt. „Ciotka Karola“, w której wystąpi najpopularniejszy dziś w Polsce artysta filmowy i teatralny Eugeniusz Bodo w tytułowej roli, która jest jedną z jego najlepszych kreacji. Jest to jakby synteza wszystkich dotychczasowych filmów Boda, gdyż stwarza jednocześnie postacie studenta, lorda i przystojnej młodej damy rozśmieszającej widzów do łez.

W KATOWICACH

Czwartek 27 bm. — „Moralność pani Dulskiej“ godz. 16.
Czwartek 27 bm. — „Dobra wróżka“ g. 20.
Piątek 28 bm. — „Dobra wróżka“ po raz ostatni w sezonie g. 20.
Sobota 29 bm. — „Odprawa posłów greckich“ godz. 15.30.
Sobota 29 bm. — „Moralność pani Dulskiej“ godz. 20.

———oOo———

× **WPISY DO SZKOŁY PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO** w Sosnowcu ul. 1 Maja 25 na wydziały: architektury wnętrz, grafiki (drzeworyt, litografia, cynkografia, druk), fotografiki (fotografia portretowa, naukowa, artystyczna), malarstwa dekoracyjnego, rzeźbiarsko-ceramiczny już się rozpoczęły. — Szkoła koedukacyjna, typu gimnazjalnego. Egzamin wstępny dnia 21, 22 i 23 czerwca.

× **PORANEK „RODZINY POLICYJNEJ“.** W dniu 6 czerwca br. o godz. 12 w południe Stowarzyszenie „Rodzina Policyjna“ Koło powiatowe w Będzinie, urządza w kinie „Palace“ w Sosnowcu poranek. Pieniądze uzyskane z poranku Stowarzyszenie „Rodzina Policyjna“ całkowicie przeznacza na kolonie letnie dla dzieci - sierot po poległych i zmarłych policjantach. Niewątpliwie społeczeństwo zagłębiowskie, znane ze swej ofiarności poprze ten piękny cel, jakim jest niesienie pomocy sierotom i wdowom.

× **KOŁO PRZYJACIÓŁ HARC. PRZY 8 DRUŻ. w SOSNOWCU** urządza w dn. 30 bm. tradycyjną wycieczkę familijną dla członków i sympatyków do Długoszyna. Lokomocja dla zgłoszonych zapewniona własnymi końmi. Zbiórka w nadchodzącą niedzielę rano o godz. 5 na skwerze przed biurem firmy Babcock-Zieleniewski. Osoby dotąd niezgłoszone zapisywać się mogą jeszcze w lokalu Koła, ul. Okrzei, (Nowa szk. powsz. nr. 10) w piątek od godz. 18—20 i w sobotę od godz. 14—16.

× **KOEDUKACYJNE GIMNAZJUM KUPIECKIE** w Dąbrowie Górniczej, ul. Kr. Jadwigi 11 z oddzielnymi klasami dla młodzieży żeńskiej i męskiej (prawa szkół państwowych). Kancelaria Szkoły przyjmuje zapisy w godzinach urzędowych do kl. I-ch i innych klas w miarę wolnych miejsc. Egzamin wstępny odbędzie się dnia 17 czerwca br. o godz. 8-ej. 2419

× **ZWIĄZEK RZEMIEŚLNIKÓW CHRZEŚCIJAN W WOJKOWICACH KOMORNYCH** zawiadamia, że w niedzielę dnia 30 bm. o godz. 11 rano w sali Związku podoficerów rez. w Wojkowicach Komornych, przedstawiciele Koła Radców Kieleckiej Izby rzemieślniczej udzielać będą informacyj rzemieślnikom z terenu gminy Bobrowniki i okolic.

W dniu tym o godz. 15 w sali nowej szkoły powszechnej odbędzie się konferencja z tamtejszym rzemiosłem.

× **NA CO WOLNO POLOWAĆ W CZERWCU.** Zgodnie z przepisami łowieckimi, obowiązującymi na terenie całego kraju (oprócz województwa śląskego), w czerwcu wolno będzie polować na następującą zwierzynę i ptactwo: sarny-kozły, wilki, wydry, kuny domowe (kamionki), tchórze, łasice, króliki, jastrzębie gołębiarze, krogulce,

3 tys. dzieci z Zagłębia wyjedzie na kolonie

organizowane przez samorządy i Ubezpieczalnię społ.

Wydział powiatowy będziński, zarządy miejskie w Sosnowcu, Będzinie i Dąbrowie Górniczej i Ubezpieczalnia społeczna w Sosnowcu od kilku lat urządzają kolonie letnie dla dzieci niezamożnych rodziców.

Akcja kolonijna co rok rozszerza się i w tym roku wyżej wymienione instytucje pragną wysłać na obozy około 3 tysięcy dzieci.

Miejscowe samorządy terytorialne i Ubezpieczalnia społeczna, wykazując na koloniach wielką dbałość i troskliwość o odpowiednie odżywianie dzieci, starają się jednocześnie zapewnić im również dobrą opiekę duchową.

W tym celu dnia 26 bm. z inicjatywy p. dyr. Romana Cholewickiego odbyło się w jego gabinecie zebranie orientacyjne, w którym wzięli udział z ramienia samorządu p. starosta Boxa, p. prez. Kaczkowski, p. prez. Izydorczyk, p. prez. Trzęsimiech, z ramienia szkolnictwa p. insp. Luchowiec, z ramienia Ubezpieczalni p. dyr. Cholewicki i p. dr Niepielski, z ramienia Zw. Harcerstwa Polskiego przewodniczący okręgu p. dyr. Wojdat, zarząd obwodu Z. H. P. w Sosnowcu reprezentowali pp. dyr. Sokolski i dyr. Kłoss, z ramienia chorągwi byli obecni p. prof. Brzezicki, p. Łapińska i p. Ewa Grodecka.

Ponieważ harcerstwo polskie posiada już ustaloną opinię, że oddziaływuje dodatnio na urabianie charakterów dzieci i młodzieży, przeto wszyscy obecni wyrazili jednomyślnie opinię, by na urządzanych obozach przeprowadzić akcję przysposobienia harcerskiego.

Na razie chorągiew zagłębiowska nie rozporządza dostatecznie licznym materiałem instruktorskim, wobec czego w roku bieżącym podejmuje się z ramienia samorządów i Ubezpieczalni społecznej prowadzenie tylko niektórych kolonii, zaś przy poparciu i pomocy finansowej wyżej wymienionych instytucyj dążyć będzie do wyszkolenia nowych kadr instruktorskich, by móc w roku następnym swą akcję rozszerzyć.

Należy jednocześnie podkreślić, że harcerstwo polskie posiada bardzo życzliwych opiekunów i protektorów w osobach kierowników samorządu zagłębiowskiego i dyrekcji Ubezpieczalni społecznej.

Poświęcenie sztandaru Ligi M. i K.

ODDZIAŁU „GWARECTWO HRABIA RENARD"

Należne zrozumienie dla idei morskiej wśród pracowników Gwarectwa „Hr. Renard" pozwala na stały rozwój działalności miejscowego oddziału Ligi morskiej i kolonialnej. W celu szerszego spopularyzowania LMK., jak również udokumentowania organizacyjnego Oddziału LMK. „Gwarectwo Hrabia Renard" ufundowano sztandar.

Uroczysty dzień poświęcenia i przekazania sztandaru Oddziałowi LMK., odbędzie się w niedzielę dn. 30 bm. z następującym programem: godz. 8.45 zbiórka przed Sokolnią w Sosnowcu-Sielcu, Szkolna 4, godz. 9.15 wymarsz do kościoła w Nowym Sielcu, godz. 9.30 msza św. i poświęcenie sztandaru, po czym przemarsz z kościoła do sokolni, wbijanie gwoździ, przemówienia i przekazanie sztandaru oddziałowi.

Wymieniony dzień będzie pamiętnym dla pogłębienia idei LMK. wśród pp. pracowników Gwarectwa „Hr. Renard" wobec czego Komitet organizacyjny tą drogą zaprasza wszystkich, u których idee, głoszone przez LMK., znajdują zrozumienie, do uświetnienia swoją obecnością wspólnej uroczystości.

Zaległości w Ubezpieczalniach Społ.

można spłacać papierami procentowymi

Zakład Ubezpieczeń Społecznych w jednym z ostatnich okólników zezwolił Ubezpieczalniom Społecznym na przyjmowanie od pracodawców na pokrycie zaległości z tytułu składek ubezpieczeniowych powstałych przed dn. 1 stycznia 1936 r. papierów procentowych pupilarnych, państwowych lub przez państwo gwarantowanych oraz papierów procentowych emitowanych przez instytucje lub przedsiębiorstwa pracujące w kraju po kursie, ustalanym co miesiąc przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych.

Przyjmowanie papierów rozpocznie się w dn. 1 czerwca 1937 r. Papiery procentowe przyjmowane będą po kursie o 10 pkt. wyższym od kursu giełdowego względnie orientacyjnego, jednego z ostatnich siedmiu dni poprzedniego miesiąca, który ustalany będzie na każdy miesiąc przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, na podstawie notowań giełdy warszawskiej lub innej giełdy działającej na terenie Rzeczypospolitej.

OFIARY

Zł 5 na bezrobotnych składa Kazimierz Stempień.

Żony górników-emigrantów

wyjadą wkrótce do Belgii

Gdy z Zagłębia Dąbrowskiego i okolicy wyjeżdżali do Belgii nasi bezrobotni górnicy, mówiło się o tym, że wkrótce będą mogli sprowadzić tam swe rodziny. Tymczasem mijały tygodnie, pozostawione w kraju rodziny cierpiały nędzę, a o wyjeździe ich do Belgii nic nie było słychać.

Niedawno, jak donosiliśmy, ekspozytura Funduszu Pracy w Sosnowcu interweniowała w tej sprawie w konsulacie polskim w Brukseli, onegdaj zaś żony górników emigrantów wysłały w tej sprawie odpowiedni memoriał za pośrednictwem ekspozytury F. P. do Min. opieki społecznej. Kierownictwo ekspozytury F. P. w Sosnowcu nie otrzymało dotychczas jeszcze oficjalnej odpowiedzi, kiedy rodziny emigrantów będą mogły jechać do Belgii.

Jak donoszą jednak z Brukseli, sprawa wyjazdu z Polski około 2000 rodzin zstała nareszcie pomyślnie załatwiona przez rząd belgijski i w najbliższych dniach mają wyruszyć z Polski pierwsze transporty.

Każdy robotnik może bez przeszkód sprowadzić swą rodzinę pod warunkiem, iż wykaże się dowodem, że wynajął już mieszkanie, gdyż obecnie mieszkają oni w t. zw. kantynach, które przypominają koszary wojskowe.

Przejazd rodzin emigrantów odbędzie się w kilku transportach, przy czym koszty biletu kolejowego będą minimalne, gdyż wyniosą około 250 fr. od osoby dorosłej, podczas gdy dzieci zależnie od wieku otrzymają przejazd bezpłatny lub też zapłacą sumę nie przekraczającą 100 fr. Emigranci otrzymają przy tym od kopalń zaliczki, by mogli ponieść te wydatki.

Jednocześnie belgijskie ministerstwo pracy przystąpiło do wyrabiania sprowadzonym emigrantom kontraktów pracy i dowodów osobistych, w miejsce posiadanych dotąd przez nich wiz jednomiesięcznych.

Tym samym przybyła tu emigracja jest już uważana przez Belgię za element osiadły, który tu pozostanie na zawsze.

Po stracie żony i syna

popełnił samobójstwo

W ub. piątek w lesie na Stadionie w Mysłowicach znaleziono wiszącego na drzewie jakiegoś mężczyznę, przy którym nie znaleziono żadnych dokumentów, wobec czego nie można było ustalić jego identyczności.

Na skutek ogłoszeń w gazetach zgłosiła się w poniedziałek do szpitala miejskiego rodzina samobójcy i rozpoznała w nim swego ojca, 58-letniego Nikodema Szatana.

Szatan, emeryt huty „Katarzyna", w Sosnowcu (Kaliska 22), stracił przed kilku miesiącami syna i żonę.

Po śmierci ich popadł Szatan w depresję, rozpił się i w końcu popełnił samobójstwo, zdala od domu, pragnąc nie robić przykrości rodzinie.

Zwłoki Szatana rodzina zabrała do Sosnowca.

Pozostawił on dwie zamężne córki.

2 stypendia Tow. Lekar.

IM. ŚP. DR. BR. ZIELENIEWSKIEGO

Towarzystwo Lekarskie Zagłębia Dąbrowskiego podaje do wiadomości, że w roku bież. rozpoczyna udzielanie stypendium im. śp. dra Bronisława Zieleniewskiego abiturientom szkół powszechnych lub zawodowych Zagłębia Dąbrowskiego w celu umożliwienia dalszego wykształcenia się w obranym zawodzie.

W r. bieżącym zostaną wyznaczone 2 stypendia po 125 zł. jednorazowo.

Kandydaci winni być zgłoszeni przez zarząd odpowiedniej szkoły wraz z następującymi dowodami, przez władze tej szkoły wydanymi, mianowicie: podanie abiturienta, świadectwo dobrych postępów w nauce, zaświadczenie moralnego prowadzenia się oraz umotywowane poparcie podania przez te władze szkolne. Termin składania podań do dnia 15 czerwca br. do zarządu Towarzystwa Lekarskiego Zagłębia Dąbrowskiego, Sosnowiec, ul. 3 Maja 15.

Likwidacja strajku

PRACOWNIKÓW BUDOWLANYCH

Jak już donosiliśmy, pracownicy trzech firm budowlanych w Sosnowcu, które nie chciały respektować nowej umowy zbiorowej, nie przystąpili do pracy. Około 40 robotników, zatrudnionych przy budowie domków robotniczych na Pogoni przebywało od piątku na budowie.

Wczoraj w wyniku konferencji przeprowadzonej w Inspektoracie pracy pod przewodnictwem insp. Rychłowskiego zatarg został zlikwidowany i w piątek robotnicy przystąpią do pracy.

Robotnicy dwóch innych firm przerwali strajk już wczoraj.

Sześć ciekawych gonitw

na torze wyścigowym w Katowicach

W czwartek 27 bm. w 10 dniu sezonu wyścigów konnych z totalizatorem w Katowicach na torze w Brynowie rozegranych zostanie sześć gonitw, dwie z płotami, cztery płaskie, z tych jedna imienia inż. Jana Grabowskiego o nagrodę 1.500 zł. na dyst. ok. 2.200 mtr. do której zgłoszono 8 koni, w ogóle zapisy koni do gonitw znacznie się poprawiły, czym bliżej końca sezonu tym gonitwy będą ciekawsze.

Początek gonitw o godz. 15.30 bez względu na pogodę.

Poniżej podajemy wynik mianowań na dzień 27 bm.

płoty — dystans ok. 2.800 m. nagroda 400 zł.: Chojrak — A. Tuńskiego N. N.; Sarmata — Gr. ofic. 7 DAK p. K. Bylczyński; Gigolo — H. Herszlewicza N. N.; Hassane-Bej — H. Herszlewicza N. N.; Eleazar — A. Tuńskiego j. Bardyguła; Malwa — Zdz. Ziętka N. N., Donetto — W. Bobińskiego j. Wojtkowiak, Sektor — Gr. Ofic. 7 DAK N. N.

płaska — dystans ok. 2.400 mtr. nagroda 400 zł.: Gigolo — H. Herszlewicza N.N.; Szaman — J. Brodowej chł. Gryza; Lorenzo — Wł. Hrycyka N. N.; Foryś — M. Balwińskiego N. N.; Kiwi — dr. J. Schlingmanna ż. Kempa; Guldynka — Gr. ofic. 7 DAK j. Rutkowski.

płaska — dystans ok. 2.100 mtr., nagroda 600 zł.: Depesza II — Ign. hr. Mielżyńskiego j. Kowalczyk; Dzwonnik — St. hr. Korzbok-Łąckiego j. Szymański; Pan Benet — dr. J. Schlingmanna chł. Kleban; Król Herod — E. Tudzińskiego N. N.; Judica — Ign. hr. Mielżyńskiego j. Konieczny; Galimatias — M. i I. Karlinger j. Kończal II.

płaska im. inż. J. Grabowskiego 2.200 mtr. nagroda 1.500 zł: Madelene — Ign. hr. Mielżyńskiego j. Kowalczyk, Trzask — St. Frydera N. N.; Hajdamak IV — dr. J. Schlingmanna ż. Kempa; Rezeda — St. hr. Korzbok-Łąckiego j. Szymański; Helios — M. i I. Karlinger j. Kończal II; Pan Benet — dr. J. Schlingmanna chł. Kleban; Sarmata — Gr. ofic. 7 DAK j. Rutkowski; Memoria — J. Rościszewskiego j. Wachowiak.

płaska — dystans ok. 1.800 mtr., nagroda 600 zł.: Prut — Zdz. Ziętka N. N.; Dynów — J. Tamnickiego j. Szymański; Bonne Aventure — W. Lewickiego ż. Tobiasz; Ever More J. Rościszewskiego j. Wachowiak; Chojrak — A. Tuńskiego N. N.; Ahl — St. Frydera j. Konieczny; Hulanka II — st. Wieniec j. Rutkowski.

płoty — dystans ok. 2.800 mtr. nagroda 600 zł.: Prut — Zdz. Ziętka N. N.; Sekunda W. Lewickiego N. N.; Sektord — Gr. ofic. 7 DAK N. N.; Hassan Bej — H. Herszlewicza N. N.; Sarmata — Gr. ofic. 7 DAK p. K. Bylczyński; Traglast — dr. J. Schlingmanna ż. Magdy; Donetta — W. Bobińskiego j. Wojtkowiak; Malwa — Zdz. Ziętka N. N.; Ekran II — A. Tuńskiego N. N.

× **SEKCJA ZDUNÓW** przy Związku czeladzi rzemieślniczej chrześcijan w Sosnowcu, zawiadamia swych członków że w niedzielę dnia 30 bm. o godz. 15 w lokalu Związku rzemieślników chrześcijan w Sosnowcu, przy ul. Piłsudskiego 16 odbędzie się zebranie wszystkich członków Cechu.

Na kolonie letnie

DLA NIEZAMOŻNYCH UCZNIÓW

Sekcja dochodów niestałych Koła opieki przy państwowym gimnazjum im. Staszica w Sosnowcu przypomina stałym bywalcom i sympatykom imprez urządzanych przez tę sekcję, że w niedzielę dn. 30 bm. odbędzie się na terenie tegoż gimnazjum „Tradycyjna czarna kawa".

Impreza pod tytułem powyższym ma już ustaloną opinię w społeczeństwie Zagłębia, przeto organizatorzy, w przewidywaniu znacznej frekwencji, czynią wysiłki, by goście nie doznali zawodu.

Impreza ta jest pomyślana dla dorosłych i dla młodzieży, przeto organizatorzy mile będą widzieli tegoroczne pp. maturzystki oraz pp. maturzystów, a także klasy starsze szkół zagłębiowskich.

Dodać należy, że na program tej imprezy złożą się: 1) bogata, pod względem treści i wykonania, część artystyczno - koncertowa. 2) kosze szczęścia, 3) poczta towarzyska, 4) wróżby cygańskie i wiele innych miłych niespodzianek i zabaw towarzyskich, a także popisy ćwiczeń gimnastycznych. Dla całości nadmienia się, że we własnym gospodarstwie zorganizowany będzie tani bufet, a doborowa orkiestra umili czas.

Wejście dla dorosłych 99 groszy, a dla młodzieży szkolnej za okazaniem legitymacji 49 groszy.

—o0o—

„Region. wieczór Śląska"

W GIMNAZJUM IM. E. PLATER

Uczenice państw. gimnazjum żeńskiego im. E. Plater w Sosnowcu w piętnastoletnią rocznicę zespolenia ziemi Śląskiej z Macierzą pragną okazać społeczeństwu Zagłębia, jak Śląsk rozumieją i jak sercem odczuwają Ślązaka.

W tym celu organizują w murach szkoły w dniu 5 czerwca br. „Regionalny wieczór Śląska" (Ślązak w pieśni i tańcu, pracy i walce), oraz „Wystawę Śląską" przygotowaną własnymi siłami.

Śląsk przemówi, a młodzież na tę chwilę zaprasza najserdeczniej całe społeczeństwo. O szczegółach doniosą afisze.

—o0o—

Państw. liceum handlowe

W SOSNOWCU

Sprawa utworzenia państwowego liceum handlowego w Sosnowcu została ostatecznie przez Min. WR i OP pozytywnie załatwiona i wym. liceum będzie uruchomione z dniem 1 września r. b. w dotychczasowym budynku gimnazjum państw. im. B. Prusa, Orla 13, które znowu przenosi się do budynków Hr. Renard.

Liceum powyższe nie będzie koedukacyjne, będą natomiast 2 oddziały: jeden dla uczniów, drugi zaś dla uczenic, przy czym i budynek zostanie odpowiednio przebudowany.

Podania o przyjęcie do liceum humanistyczno-handlowego oraz do państw. liceum humanistycznego będzie przyjmowała kancelaria gimnazjum Prusa w dniach od 17 do 22 czerwca rb.

EGZAMINY WSTĘPNE W GIMNAZJUM IM. W. ŁUKASIŃSKIEGO

Kancelaria gimnazjum im. W. Łukasińskiego w Dąbrowie już rozpoczęła przyjmowanie zgłoszeń kandydatów do egzaminu wstępnego do klasy I gimnazjum; zgłoszenia te będą przyjmowane do dnia 12 czerwca rb.

Egzaminy do klasy I rozpoczną się w dniu 17 czerwca rb. o godz. 9; w dniu tym odbędą się obydwa egzaminy piśmienne, a mianowicie: z języka polskiego i arytmetyki wraz z geometrią; egzaminy ustne odbywać się będą w dniach 19, 21, 22 czerwca rb.; ogłoszenie wyników nastąpi w dniu 24 czerwca rb.

—o0o—

× **ZEBRANIE NADZWYCZAJNE — ZWIĄZKU B. OCHOTNIKÓW ARMII POLSKIEJ z lat 1914—1921.** Wzywa się wszystkich członków Związku Sekcja Strzemieszyce na nadzwyczajne zebranie w dniu 30 bm. (niedziela) godzina 10 do lokalu własnego w Strzemieszycach.

PROGRAM RADIOWY

ARTYSTA OPERY RYSKIEJ ŚPIEWA PRZED POLSKIM MIKROFONEM

Wymiana artystyczna między Polską a Łotwą rozwija się pomyślnie i wykazuje znaczne ożywienie. Polska publiczność radiowa poznała już dzięki temu nie jednego wybitnego artystę tego kraju. Tym razem t.j. w czwartek dn. 27 bm. o godz. 21.30 wystąpi przed mikrofonem polskim śpiewak Maris Wehtra, tenor opery ryskiej. Artysta wykona pieśni kompozytorów swego kraju.

Z DOMU DZIURDZIELEWICZÓWNA WESOŁA AUDYCJA RADIOWA

Dzień świąteczny 27 bm. przyniesie wiele pogodnych audycyj. M. in. audycję nadawaną z Wilna na fali ogólnopolskiej o godz. 19.00 p.t. „Z domu Dziurdzielewiczówna". Cóż ta muzyczna audycja przyniesie? Co może dziać się w domu Dziurdzielewiczów, coby dało się oblec w formy muzyczne? Na pytania te znajdą wszyscy odpowiedź w audycji radiowej, która najprawdopodobniej przyniesie im chwile wesołe, pełne prawdziwego humoru. Audycję opracowała Stanisława Harasowska.

CZWARTEK 27 MAJA 1937 R.

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.03 Koncert poranny. 8.03 Koncert orkiestry wojskowej. 9.00 Transmisja nabożeństwa i procesji Bożego Ciała z Myszyńca na Kurpiach. Po transmisji — muzyka. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Poranek muzyczny. 14.00 Regionalna transmisja z Myszyńca na Kurpiach. 14.30 Koncert rozrywkowy. 15.30 Audycja dla wsi. 16.00 „Chwilka pytań" — pogadanka dla dzieci starszych. 16.15 „1000 taktów muzyki" — w wyk. zwiększonego zespołu Stefana Rachonia. 17.15 „Radość w życiu dziecka" — pogadanka. 17.30 Kołysanki różnych narodów w wyk. Heleny Zboińskiej-Ruszkowskiej. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Koncert orkiestry wojskowej. 19.00 „Z domu Dziurdziulewiczówna" — audycja muzyczna. 19.30 „Do słuchu i do tańca" — gra orkiestra Tadeusza Seredyńskiego. 20.30 „W kraju młodszej Hellady" felieton. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Polska kapela ludowa Feliksa Dzierżanowskiego. 21.30 Recital śpiewaczy Maris Wehtra — tenor. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.00 Muzyka taneczna w wyk. Małej ork. P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem Olgi Kamieńskiej — piosenki. 23.00 Piosenki — Lucienne Boyer (płyty). 23.10 Skrzynka francuska.

Wysokoprocentowe złoża rudy

w Gorenicach pod Olkuszem

Jak już donosiliśmy, w Gorenicach pod Olkuszem rozpoczęto przed dwoma tygodniami roboty wiertnicze, celem poszukiwania rudy.

Po wybiciu małego szybu o głębokości 10 mtr natrafiono na wysokoprocentowe złoża rudy żelaznej.

Dalsze roboty przerwano do czasu przybycia specjalnej komisji z okręgowego urzędu górniczego dla zapoznania się z pokładami i gatunkiem rudy żelaznej.

Komisja ta ma być na miejscu jeszcze w tym tygodniu.

§ Z SALI SĄDOWEJ §

2 lata więzienia za usiłowanie zabójstwa

Wczoraj Sąd okręgowy w Sosnowcu rozpatrywał sprawę 39-letniego Stanisława Drozdża zamieszkałego w Psarach, a posiadającego restauracje w Psarach i Łagiszy. Droźdź oskarżony został o usiłowanie zabójstwa.

Sprawa ma następujące tło: W ub. roku w sierpniu jedną z ulic Łagiszy przechodził brat oskarżonego, Robert Droźdź, który prowadzi restaurację w Łagiszy. W pewnej chwili napadł na niego znany awanturnik i złodziej Czesław Bijak, uderzając Drożdża siekierą w głowę.

Droźdź został natychmiast przewieziony do szpitala powiatowego w Będzinie, a Bijaka policja ujęła i osadziła w gminnym areszcie.

Gdy o wypadku dowiedział się Stanisław Droźdź udał się natychmiast do szpitala, by dowiedzieć się o stan zdrowia brata. Lekarz jednak nie dawał nadziei utrzymania go przy życiu.

Droźdź w stanie silnego podniecenia, po wypiciu większej ilości wódki, udał się do Łagiszy i podszedłszy wieczorem pod okno aresztu wywołał Bijaka. Gdy ten ukazał się przy oknie strzelił do niego dwa razy z rewolweru, nie trafiając jednak, gdyż Bijak odskoczył szybko i schował się za drzwi aresztu. Droźdź strzelił jeszcze 3 razy do drzwi. Kule jednakże utkwiły w drzewie.

Na rozprawie sądowej oskarżony tłumaczył się, że do strzelania został sprowokowany przez Bijaka, który w sposób obraźliwy wołał na niego z okna aresztu. Strzelał do niego nie pragnąc go zabić. Sąd nie dał wiary tłumaczeniom oskarżonego i biorąc pod uwagę brak skruchy, który wyrażał się przekręcaniem faktu, mimo nieposzlakowanej przeszłości skazał go na 2 lata więzienia.

Zabójstwo pod Ojcowem

Przed pół rokiem na drodze pod Ojcowem rozegrała się krwawa scena na tle konkurów do ręki pewnej piękności wiejskiej w Sobiękach.

Stanisław Kowalik z Nowej Wsi k.Ojcowa dobrawszy sobie jeszcze czterech przyjaciół, napadł na powracającego z konkurów Władysława Niewiarę i wystrzałem z rewolweru zabił swego rywala na miejscu, przed tym zaś zadał mu kilka ran „szablą", używaną przez „herodów".

Sąd okręgowy z Sosnowca na sesji wyjazdowej w Olkuszu skazał Kowalika na 4 lata więzienia i koszty.

Kowalik doprowadzony był na rozprawę z więzienia.

Stacja radiowa na samochodzie

połączona z telefonem automatycznym w domu

Na wystawie wynalazków w Turynie pokazane było ciekawe urządzenie, pomysłu dr. Mastiniego, które umożliwiało prowadzenie rozmowy telefonicznej podczas jazdy samochodem, przez telefon automatyczny zainstalowany w domu, który mógł być oddalony nawet o kilkaset kilometrów.

W samochodzie, jak również w domu przy aparacie telefonicznym, znajdowały się krótkofalowe stacje radiowe nadawczo -odbiorcze. Osoba jadąca samochodem, chcąc rozmawiać z dowolnym abonentem miejskim, posługiwała się w samochodzie zwykłym aparatem telefonicznym z tarczą automatyczną. Po zdjęciu słuchawki tego aparatu, uruchamiał się automatycznie nadajnik radiowy na samochodzie, pracujący na fali 42 mtr. Wówczas odbiornik radiowy, znajdujący się w domu, nastrojony na tę samą falę, wprawiał w ruch za pomocą odpowiednich przekładni telefon automatyczny połączony z centralą miejską.

Numer telefonu nakręcany na tarczy przez jadącego w samochodzie był nadawany automatycznie przez radio, a w domu, również automatycznie ten sam numer był nakręcany. Za pośrednictwem odbiornika radiowego, na aparacie miejskim. Rozmowa między samochodem a miastem odbywała się przez radio, przy pomocy nadajników i odbiorników zainstalowanych w samochodzie i przy aparacie domowym.

Abonent miejski mógł również wywoływać jadącego w samochodzie przez automatyczne uruchomienie nadajnika domowego, który na fali 46 mtr. przekazywał sygnalizację i rozmowę w kierunku samochodu. Najważniejsze w tym urządzeniu było to, że jadący w samochodzie mógł się posługiwać zwykłym aparatem telefonicznym, nie potrzebując uruchamiać dodatkowo żadnych urządzeń radiowych, które były wprawiane w ruch całkowicie automatycznie.

Funkcjonowanie tego urządzenia nie wymagało także żadnych dodatkowych zmian w centrali automatycznej miejskiej.

KRONIKA ZAWIERCIA

Groźny pożar

W MRZYGŁODZIE

Wczorajszej nocy około godz. 1.30 w Mrzygłodzie w pow. Zawierciańskim wybuchł pożar w czasie którego spłonęły dwa domy mieszkalne, sześć stodół, osiem chlewów, dwie piwnice i jedna stajnia.

Straty są b. znaczne. Pożar wybuchł wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

—o0o—

× **STRAJK U BRACI BAUERERTZ.** Strajk okupacyjny 300 robotników w fabryce Baurertz w Myszkowie trwa nadal. Przeprowadzone dotychczas konferencje w inspektoracie pracy w Zawierciu przy udziale przedstawicieli stron nie doprowadziły do zlikwidowania strajku. Jak wiadomo strajk wybuchł na tle żądań podwyżki płac robotniczych, uznania delegatów Związku zaw. oraz żądania przyjęcia do pracy zwolnionych robotników przez dyrekcję fabryki. Onegdaj w godzinach wieczornych na terenie okupowanej fabryki u b-ci Bauerertz wywołane zostały awantury przez elementy komunistyczne.

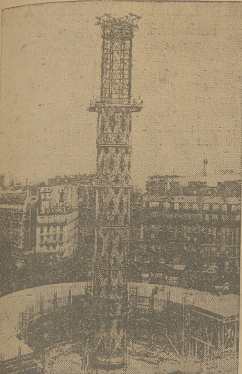
× **PROCESJA BOŻEGO CIAŁA.** W dniu dzisiejszym święto Bożego Ciała obchodzone będzie b. uroczyście na terenie pow. Zawierciańskiego. W kościołach parafialnych odprawione zostaną uroczyste nabożeństwa po czym wyruszą procesje do ołtarzy.

W Zawierciu procesja wyruszy po sumie i przejdzie ulicami: Kościuszki, Szymańskiego i Fabryczną oraz powrót do kościoła. Pienia religijne wykona chór Tow. śpiew. „Lira" pod batutą p. Czapli.

× **WALNY ZJAZD STOW. WETERANÓW B. ARMII WE FRANCJI.** Stowarzyszenie weteranów b. armii polskiej we Francji placówka w Zawierciu zawiadamia, że w dniu 6 czerwca br. odbędzie się w Warszawie uroczystość 20-lecia dekretu ustanawiającego organizację samodzielną armii polskiej we Francji. Karty uczestnictwa i legitymację upoważniającą do 50 proc. zniżki na przejazd do Warszawy można nabywać u prezesa Stow. weteranów b. armii polskiej we Francji placówka Zawiercie Zygmunta Wacowskiego ul. Szymańskiego 17.

× **POSIEDZENIE ZARZĄDU MIEJSKIEGO.** W piątek odbędzie się posiedzenie zarządu miejskiego w Zawierciu o godz. 18.

× **STRAJK OKUPACYJNY W TARTAKU POTOKA.** Strajk okupacyjny robotników w tartaku Potoka w Zawierciu, który wybuchł przed 4 dniami trwa nadal i ma przebieg spokojny. — Robotnicy żądają podwyżki płac.



WYSTAWA PARYSKA OTWARTA

Na zdjęciu reprodukujemy t. zw. „Pomnik Pokoju", ustawiony na terenie Wystawy, przed ostatecznym wykończeniem. Na pomniku tym zostały wypisane we wszystkich językach świata hasła, propagujące pokój.

KRONIKA OLKUSZA

Ofiara p. wicepremiera
NA POWODZIAN

P. wicepremier Kwiatkowski, właściciel niewielkiego majątku Owczary k. Ojcowa, sam poszkodowany klęską gradobicia, nadesłał wczoraj na ręce p. starosty olkuskiego kwotę zł. 200, oraz na ręce wójta gm. Cianowice zł. 100, do podziału pomiędzy najwięcej dotkniętych klęską w olkuskim.

Poza tym p. wicepremier żywo zainteresował się klęską na terenie powiatu olkuskiego, żądając za pośrednictwem Ministerstwa skarbu szczegółowego sprawozdania o rozmiarach klęski. Jest to osobista ofiara p. wicepremiera.

Zł. 1.368 na FON.
Z OKAZJI POŚWIĘCENIA SZTANDARU

W Wolbromiu odbyło się poświęcenie sztandaru straży pożarnej przy fabryce gumy „Wolbrom".

Na chrzestnych rodziców zaproszeni byli: pp. Łoykowa, Minnicka, Völkerowa, Krokoszowa, starosta Brzostyński mjr. Solecki (z Krakowa), prezes Westen i prezes Erbe (z Zawiercia).

Poświęcenia sztandaru dokonał proboszcz wolbromski, ks. Chwistek w czasie uroczystego nabożeństwa. Przemówienie z okazji uroczystości wygłosił dr. Völker, po czym sześciu strażaków udekorowano za wysługę 10 lat.

Z wbijania gwoździ na drzewca sztandaru uzyskano zł. 1.368, którą to sumę w całości przeznaczono na FON.

„ORZEŁ" — (dzisiaj) Tylko raz kochała. (w dn. 29 bm.) Kariera (z Martą Eggerth).

× NA DELEGATÓW ROBOTN. W FABRYCE „OLKUSZ" wybrani zostali na onegdajszym walnym zebraniu pp.: Fr. Skoczek, Fr. Kula, St. Siuta i A. Grzebinoga.

× KRWAWE PORACHUNKI SĄSIEDZKIE. W dn. 25 bm. pomiędzy sąsiadami Łukaszem Czarnotą i Aleksem Dzielęgą w Niesułowicach doszło do krwawej awantury na tle nieporozumień sąsiedzkich. Czarnota m. in. obrażeniami doznał przebicia widłami w głowę; odwieziono go do szpitala olkuskiego w stanie dość poważnym.

SPORT

Ruch -- Stadion -- Unia
kolarski trójmecz torowy w Sosnowcu

Dzisiaj o godz. 17.30 na stadionie miejskim rozegrany ciekawy trójmecz kolarski pomiędzy sekcjami kolarskimi KS Ruchu (Wielkie Hajduki) — KS Stadionu (Chorzów) i STS Unii o puhar klubów. Startują drużyny, składające się z 8 zawodników każda. Program przewiduje pięć emocjonujących biegów. Na starcie ujrzymy najlepszych kolarzy Śląska i Zagłębia. Ze Ślązaków wymienić należy braci Rurańskich, Maja i Kalusa (mistrza Polski w jeździe figurowej na łyżwach) — Ruch, oraz Wyględę, Pawliczka, Anherta (Stadion). Unia wystąpi w składzie: Krzysztowczyk. Kopczyński L., Ociepka, Wawrzycki, Łabuda, Grot, Antczak i Walaszek, rezerwowi: Pless, Migas St., Machera. Zawody zapowiadają się b. interesująco ze względu na wyrównany poziom drużyn.

Jako przedmecz o godz. 1.30 rozegrane zostaną zawody w piłkę nożną o mistrzostwo juniorów Płomień — Unia.

PORAŻKA HEBDY I ZWYCIĘSTWO JĘDRZEJEWSKIEJ

We wtorek w dalszych rozgrywkach tenisowych o mistrzostwo Francji Jędrzejewska pokonała Francuzkę Pannetier 6:2, 6:3. Polka wygrała zdecydowanie bez większego wysiłku i gra teraz z Jacobs.

Hebda spotkał się z Francuzem Lesneuerem, przegrywając w 4-setowej walce 8:6, 3:6, 5:7, 5:7.

Wszyscy polscy tenisiści za wyjątkiem Jędrzejowskiej zostali więc już wyeliminowani.

RKS ZAGŁĘBIE — SKS STARACHOWICE

Dzisiaj o godz. 15 na torze STS Unii zostaskiego komitetu WF i PW w Dąbrowie odbędzie się pierwszy mecz z cyklu rozgrywek o mistrzostwo okręgu między mistrzem Zagłębia Dąbr. RKS Zagłębiem a mistrzem podokręgu kieleckiego SKS Starachowice.

Zawody zapowiadają się bardzo interesująco, to też do Dąbrowy wybierają się dzisiaj sympatycy piłkarstwa z całego Zagłębia.

LOT GOŁĘBI POCZTOWYCH

Wyniki lotu gołębi pocztowych z odległości 118 km T-wa HGP „Czarny Diament" w Sosnowcu, urządzonych w dniu 23 bm. były następujące: I gołąb nr. 22963 człon. Ochabowicza St. z szybkością 1145m-m, II gołąb nr. 87834 człon. Mazura J. — 1082 m-m, III gołąb nr. 27596 człon. Mazura J. — 1082 m-m. Lot odbył się przy sprzyjających warunkach atmosferycznych.

Co sobie myślisz?
Kwiaciarka zwymyślała królową

Niezadługo Anglia będzie obchodziła setną rocznicę wstąpienia na tron królowej Wiktorii, prababki obecnego króla.

W związku z romansem byłego króla Edwarda VII, społeczeństwo angielskie przeżywa obecnie, jako reakcję na ten „skandal", okres nawrotu do dawnej surowej moralności z czasów wiktoriańskich. To wraz ze zbliżająca się rocznicą sprawia, że królowa Wiktoria odżyła w pamięci ludzkiej.

Nie tylko w Anglii. Pisarz francuski Maurois, mający poczucie aktualności, przerobił przystosowując ją do głosu francuskiego sztukę angielską o Wiktorii. Sztuka grana jest obecnie w Paryżu. Nie poprzestając na tym, Maurois pisze życiorys królowej, pod której berłem Anglia doszła do szczytu potęgi.

Wiktoria za życia była dobrze znana we Francji, którą bardzo często odwiedzała. Po raz pierwszy wybrała się tam w czasie wojny krymskiej, kiedy — mimo wojny — urządzono w Paryżu wystawę wszechświatową. Na starość jeździła stale w zimie do Nicei, uciekając od niezdrowych mgieł angielskich.

Nicea wywdzięczyla się jej za to wystawiając jej pomnik. Do dziś dnia zachowały się tam wspomnienia o starej królowej, tak jak w pobliskim mieście Cannes pamiętają jej syna, rozrzutnego i wesołego Edwarda VII. Pewne pismo nicejskie przypomniało niedawno zabawną przygodę królowej.

Wiktoria przechadzała się niekiedy pieszo po pustych ulicach przylegających do ruin rzymskich, w pobliżu których mieszkała. Wszyscy ją znali i kłaniali się jej z szacunkiem. Pewnego razu spotkała po drodze biedną kobietę, sprzedawczynię kwiatów, która wracała z rynku. Królowa cierpiąca na zadyszkę, przystanęła. Kwiaciarka podała jej bukiecik fiołków.

Wiktoria wzięła kwiaty, uśmiechnęła się, podziękowała i poszła dalej. Handlarka zdumiała się: jak to, gdzie pieniądze? I nagle królowa, która sądziła, że otrzymała podarunek od skromnej wielbicielki, usłyszała groźny okrzyk:

— Hej, staruchu, czyś zwariowała? Co sobie myślisz? Będę ci prezenty dawała, czy co?

To był dopiero wstęp. Po tym nastąpiły znacznie soczystsze komplementy. Ale „starucha" nie obraziła się, przeciwnie, wróciła do domu bardzo ubawiona tą przygodą.

Niezawodny środek
PRZECIW MIGRENIE

Medycyna wynajduje w walce z chorobami i codziennymi dolegliwościami ludzkimi coraz nowe środki. Do najpospolitszych dolegliwości należy migrena. Jak się okazało, w wypadkach uporczywej migreny wystarczy ograniczyć spożycie cukru i chleba, by po kilku dniach dolegliwości przeszły. W wypadkach szczególnie trudnych trzeba przejść na dietę specjalną, przy której zaleca się chorym odżywienie się wyłącznie surowiznami.

Nowa metoda leczenia migreny znalazła szerokie zastosowanie w klinikach i sanatoriach wiedeńskich.

Z CAŁEJ POLSKI

KONFISKATA ZA KIEPSKA POLSZCZYZNĘ

Onegdaj z nakazu komisariatu rządu w Warszawie skonfiskowano biuletyn informacyjny Ajencji Prasowej pod nazwą „Powszechna Ajencja Dziennikarska" (PAD), mieszczącej się przy ul Twardej, przy synagodze Nożyka. Konfiskaty dokonano za kaleczenie języka polskiego i rozpowszechnianie nieprawdziwych podburzających wiadomości. W jednej z wiadomości skonfiskowanych użyto np. takiego zwrotu: „najpierw oddali kilka strzałów z rewolweru, ugodząc go w brzuch, z czego starzec poniósł śmierć na miejscu", w innym znów miejscu tej samej wiadomości było takie zdanie: „bandyci oddali do niego kilka strzałów, a on do bandytów". Jest to pierwszy przypadek konfiskaty biuletynu informacyjnego za kaleczenie języka polskiego.

DWORZEC KOLEJOWY NA HELU

Dn. 1 czerwca otwarty będzie sezonowy dworzec kolejowy Wielka Wieś — Hel, pod Wielką Wsią u nasady półwyspu Helskiego.

185 ARESZTOWANYCH PO ZAJŚCIACH W BRZEŚCIU

W więzieniu sądu okręgowego w Brześciu n. Bugiem pozostaje do dyspozycji władz sądowych 185 osób, aresztowanych w związku ze znanymi zajściami w tej liczbie 16 żydów.

NAJWIĘKSZA LWOWSKA FABRYKA CHLEBA MA PRZEJŚĆ W RUSKIE RĘCE?

Za rogatką gródecką we Lwowie znajduje się poważny kompleks z 19 budynków, tworzący fabrykę chleba „Merkury". Jest to jeden z największych tego rodzaju zakładów w Polsce i największy we Lwowie. „Merkury" może wypiekać dziennie 56.000 kg. chleba — obecnie jednak ograniczył się tylko do wypieku chleba wojskowego w ilości 5.500 bochenków. Deficytowe to przedsiębiorstwo jest obecnie do sprzedania, a o kupno jego pertraktują pewna firma ruska i magistrat lwowski. Rusini oferują dwukrotnie większą sumę aniżeli magistrat. Jest więc obawa, że duży ten obiekt przejdzie w obce ręce. Było to znaczne uszczuplenie polskiej własności we Lwowie.

KATASTROFALNA EKSPLOZJA BAWEŁNY STRZELNICZEJ

W fabryce farb i lakierów „Nobiles" we Włocławku eksplodowała beczułka bawełny strzelniczej przenoszona przez robotnika Jana Bretesa, który na miejscu zginął. Od palącej się bawełny zajął się skład lakierów nitrocellulozowych. Płomienie przedostały się do piwnic i na podwórze, gdzie stały beczki z łatwopalnymi i wybuchowymi materiałami. W krótkim czasie cały budynek stanął w ogniu, a w niebo wzbił się słup dymu i płomieni kilkudziesięciometrowej wysokości. Co chwila rozlegały się silne detonacje. Podczas akcji ratunkowej utrudnionej przez wybuchy i trujące gazy, dwu strażaków odniosło ciężkie oparzenia, a jeden został ranny w nogę. Straty są bardzo duże.

ORYGINALNY STRAJK

W przędzalni firmy Kucnera w Łodzi wybuchł strajk okupacyjny robotników i majstrów. Strajk ma tło niezwykłe. Mianowicie między jednym z robotników a majstrem przyszło do ostrego sporu. W rezultacie administracja fabryki postanowiła robotnika usunąć za niesubordynację. W odpowiedzi na to robotnicy podjęli strajk okupacyjny, poczem wystąpili z żądaniem... zredukowania wspomnianego majstra. Ze swej strony majstrowie ujęli się za kolegą i rozpoczęli również strajk okupacyjny, zajmując mury wraz z robotnikami. Łącznie strajkuje kilkadziesiąt ludzi.

TROJACZKI.

W rodzinie małorolnego Józefa Matłoka w Dębicy przyszły na świat trojaczki płci męskiej. Dzieci chowają się zdrowo. Rodziców odwiedził starosta p. Siła-Nowicki, który wręczył matce zasiłek.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

SPRZEDAM młyn wodno - turbinowy, przestrzeń 35 morgów, stawy zarybione 3 morgi. Kroczyce — młyn. 2408

LEŃIWCE dwa nowe tanio sprzedam. Tomczyk, Sosnowiec, 1go Maja 14. Telefon 68-105. 2443

WILLA Mysłowice 1 mórg ogrodu, który można podzielić na parcele — 30.000. Willa Pogoń — 16.000. Dom nowy kom fort 35.000. Dom Sosnowiec nowy dochodowy miesięcznie 1000 zł 80.000. Dom nowy, pożyczka bankowa 25.000 dopłaty 6.000 (okazja) i majątki rolne. Sosnowiec, Mościckiego 12, biuro, tel. 62544. 2482

DO SPRZEDANIA okazyjnie limuzyna — „Steyr" T. XII pięcioosobowa, stan bardzo dobry, oraz ekonomiczne torpedo „Renault" czteroosobowe. Wiadomość: Sosnowiec, Swobodna 8, tel. 62-602. 2426

POSADY i PRACE

FRANCUSKIM władająca panienka potrzebna do czterolemiej dziewczynki. — Franiszym Wojkowice Komorne kop. „Jowisz" 2453

SZPITAL św. Łazarza w Będzinie, ul. Kościuszki 68 poszukuje kucharki samotnej od lat 30—40. Zgłoszenia od godz. 12—14 w kancelarii szpitala. 2415

POTRZEBNE zdolne panny do szycia Wiadomość „Kurier Zachodni". 2435

POSZUKUJE SIĘ dobrze wykwalifikowanych czeladników krawieckich. Będzin, Kołłątaja 22.

POTRZEBNA praktykantka biurowa umiejąca pisać na maszynie na okres 2-ch miesięcy. Zgłaszać się Wiejska 8 m. 8. 2478

POSZUKUJE SIĘ zdolnego przedstawiciela z branży kolonialno-spożywczej do zwiedzania klienteli w Zagłębiu Dąbrowskim. Zgłoszenia pisemne: Katowice skrytka pocztowa nr. 470. 2412

UZDROWISKA

KRYNICA Jasny Domek, blisko nowych łazienek, pokoje do wynajęcia. Ceny umiarkowane. 2245

RABKA - ZDRÓJ pierwszorzędny pensjonat „Opatrzność" poleca słoneczne pokoje, znakomitą kuchnię, tani pobyt, centrum Zdroju. Właśc. M. Andraszowa. 2219

LANCKORONA śliczna miejscowość — willa „Miła" najwyższej położona. Słońce, las, cudny widok. Ceny niskie. 2183

WILLA położona w pięknej, górskiej zalesionej okolicy poleca pokoje z utrzymaniem. Ceny reklamowe od 3.50. Zgłoszenia: Stankiewicz — poczta Hucisko k. Żywca. 2246

WISŁA pensjonat „Nad Potokiem" położony przy lesie świerkowym, komfortowy przyjmuje zlecenia na letni sezon Tel 42. 2231

PORONIN pensjonat „Zośka" poleca pokoje słoneczne z utrzymaniem 8.50 zł. dziennie. 2410

LOKALE

3 POKOJE z kuchnią od 1 lipca do wynajęcia. Sosnowiec, Aleja 12. 2262

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje i kuchnia — wszystkie wygody. Sosnowiec, Piłsudskiego Nr. 46. 2441

MIESZKANIA trzypokojowe, dwupokojowe i kawalerskie — wszelkie wygody. Sosnowiec, Prosta 12, gospodarz. 2442

2 POKOJE z kuchnią na II piętrze do wynajęcia. Staszogońska 16. 2459

WYNAJMĘ pokój umeblowany z wygodami — łazienka, ul. Wawel 12. 2420

2 POKOJE z kuchnią z wygodami w nowym domu do wynajęcia od 1 czerwca. Limanowskiego 11, telefon 62-462. 2427

6-CIO POKOJOWE mieszkanie na I p. wynajmę od 1 lipca. Sosnowiec, Małachowskiego 22. 2416

Różne

JEŚLI CIASTKA, to tylko BASZKOWSKIEGO. Jeśli jeść lody lub pić chłodzące napoje, to tylko wyrobów Jego. Polecam swoje wyroby najwybredniejszym smakoszom. Dąbrowa, ul. 3-go Maja 4, w podwórzu. Dla uczącej się młodzieży, ceny znacznie zniżone. 2358

PIERWSZA chrześcijańska Pracownia Kuśnierska została przeniesiona z Hal Rozwoju na ul. 3-go Maja 9, w podwórzu. 1892

SIATKI metalowe, ogrodzeniowe, tkaniny i inne wykonuje „Tarna" Zakład druciany, Sosnowiec, ul. Będzińska 17. 2423

„NINA" pracownia gorsetów, pasów, biustonoszy, — najnowszym systemem paryskim. Ceny konkurencyjne. Wawel 12. 2450

FARBY lakiery, pokost, pędzle, szczotki, mydła itd. po cenach najniższych poleca: Fr. Pietranek, — Sosnowiec, ul. Mościckiego 15 (vis a vis kościoła). Telefon 630-70

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT BLACHARSKO - DEKARSKICH Adam Hesse Sosnowiec, Orla 11. — Tel. 61-458. Wykonuje: Krycie dachów blachą wszelkiego rodzaju dachówką, gumolitem białym i czarnym, papą bitumiczną i smołowcową. Konserwacja dachów. Malowanie konstrukcyj żelaznych. Na składzie: wanny, nasiadówki, wanienki dziecinne, kotły na bieliznę balie blaszane, zmywaki, nasady kominowe wirujące, latarnie powozowe i t. p. wyroby blaszane. Wykonanie estetyczne i punktualne! — Ceny umiarkowane! 2065

FOTOGRAFIE od I Komunii Św. artystycznie i tanio wykonuje Foto - Lazar. Sosnowiec, Piłsudskiego 14. 2440

WARSZAWA 17 Ślemy serdeczne pozdrowienia. 48.382.

MATEMATYK-FIZYK dyplomowany przygotowuje do egzaminów. Dąbrowa, Okrzei 2 m. 2404

PIES szpic biały zaginął, za odprowadzenie, wiadomość wynagrodzę, Swobodna 1-b. 2425

Duży wybór najnowsze wzory bielizny męskiej oraz koszulki i wianuszki do Komunii św. po cenach niskich poleca **Z. Prószyński** Sosnowiec, Modrzejowska Nr. 30 (Hale Rozwoju). 1719

FOTOGRAFIE do Komunii Św. Wykonanie artystyczne. Ceny przystępne. Mieszkowska, Sosnowiec — Piłsudskiego 20. 2257

WARSZAWIANKA paryskim sposobem — szyje suknie, kostiumy, okrycia w zamożnych domach. Gustownie — oraz wszystkie roboty futrzane. Posiada referencje. Wojkowice Komorne, Szopena 25, Sawicka. 2431

Znaczna zniżka cen na sezon letni 100% lepiej, 50% taniej od partaczy oprawia książki i wykonywa wszelkie prace introligatorskie dyplomowany mistrz introligatorski **JAN DUDA, SOSNOWIEC** ulica Deblińska Nr. 7. Segregatory własnego wyrobu poleca po cenach konkurencyjnych. 1810

B. Felczer Szpitala św. Łazarza w Warszawie H Rudziński przyjmuje w godzinach od 18 - 20. Dąbrowa Górnicza, ul. Kościuszki Nr. 2. 1779

WAPNO budowlane w bryłach, pierwszego gatunku — tłuste, o dużej wydajności. Wapienniki „Bryznica" Sosnowiec, ul. 3 Maja 5, tel. 6 26 59.

Zakład pieczątkarski LUCJAN STYBLIŃSKI, Sosnowiec, 1-go Maja 26 i ul. Małachowskiego 9, telefon 618-82 — wykonuje pieczątki, szyldy emaliowane i t.p. 1376

ZGUBIONO zegarek damski „Cyma" w sobotę wieczorem. Odcinek Sosnowiec — Pogoń. Łaskawego znalazcę wynagrodzę Pogoń, Rysia 8 m. 1. 2434

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 13.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy do ... po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91.—DĄBROWA Krótka 11. tel 680.19—GRODZIEC kiosk p. Lachińskiego—KIELCE, Sienkiewicza 13 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagiński. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA, rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — POKAŁBKA, ul. Wiejska 15, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI